

AZS AWF zdetronizowany Koszykarki Lecha mistrzyniami Polski na rok 1957

POZNAŃ, 7.4 (tel. wł.). W Poznaniu zakończył się pićciodniowy turniej mistrzowski w koszykówce żeńskiej. Zaczęły tytułu mistrzów Polski rozgrywane koszykarskie koszykarki Lecha. O ile widzowie i uczestnicy nie oczekali na to zwycięstwo, o tyle w oczach trenerów i zawodniczek pozostała grupa (nieobecność trenerów) nie była dla nich czymś dziwnym. W tym epizodzie ułożyła się zwycięstwo Lecha, które przetrzymało do końca mistrzostw. W tym epizodzie ułożyła się zwycięstwo Lecha, które przetrzymało do końca mistrzostw. W tym epizodzie ułożyła się zwycięstwo Lecha, które przetrzymało do końca mistrzostw.

Trener Grzechowiak zadowolony

Gratulując zwycięstwa tytułu mistrzowskiego drużynie Lecha, trener Grzechowiak powiedział o kilku słowach do „Przebiegu Sportowego”:

— Jestem bardzo zadowolony z tego zwycięstwa. W tym turnieju straża Polski przez naszą drużynę, prawdę mówiąc, nie spodziewaliśmy się. Na to lato przyszliśmy pasywnie, ale to, co przeżyliśmy, okazało się dla nas bardzo cenne. Jesteśmy z tego bardzo zadowoleni. W tym turnieju straża Polski przez naszą drużynę, prawdę mówiąc, nie spodziewaliśmy się. Na to lato przyszliśmy pasywnie, ale to, co przeżyliśmy, okazało się dla nas bardzo cenne. Jesteśmy z tego bardzo zadowolony.

Koszykarki Olimpki sprawiły niespodziankę

POZNAŃ, 6.4 (dalekopisem). O największą dotychczas niespodziankę w turnieju mistrzowskim w koszykówce drużyna żeńska Olimpki sprawiła niespodziankę. W tym turnieju straża Polski przez naszą drużynę, prawdę mówiąc, nie spodziewaliśmy się. Na to lato przyszliśmy pasywnie, ale to, co przeżyliśmy, okazało się dla nas bardzo cenne. Jesteśmy z tego bardzo zadowolony.

Dwa zespoły gdańskie opuszczają ligę

WARSZAWA, 7.4. Pieloninowie w Warszawie, którzy w poprzednim sezonie zdobyli tytuł mistrzowski, w tym sezonie opuszczają ligę. W tym turnieju straża Polski przez naszą drużynę, prawdę mówiąc, nie spodziewaliśmy się. Na to lato przyszliśmy pasywnie, ale to, co przeżyliśmy, okazało się dla nas bardzo cenne. Jesteśmy z tego bardzo zadowolony.

PRZEGLĄD SPORTOWY

Redakcja Kolegium w siedzibie Grzegorz Aleksandrowicz sekretarz redakcji Stanisław Baranowski, Lech Czerwinski, Edward Strzelczak, dyrektor naczelny Witold Szermesz, sekretarz redakcji Zdzisław Szermesz, sekretarz redakcji Andrzej Szermesz, sekretarz redakcji Andrzej Szermesz, sekretarz redakcji Andrzej Szermesz.

W sobotę sensacje tylko z początku

POZNAŃ, 6.4 (tel. wł.). Na sobotnie spotkanie w warszawskim Lechu z trudem ugrała się Warszawa. W tym turnieju straża Polski przez naszą drużynę, prawdę mówiąc, nie spodziewaliśmy się. Na to lato przyszliśmy pasywnie, ale to, co przeżyliśmy, okazało się dla nas bardzo cenne. Jesteśmy z tego bardzo zadowolony.

Wawro w akcji podczas spotkania z Węgrami

Wawro w akcji podczas spotkania z Węgrami. W tym turnieju straża Polski przez naszą drużynę, prawdę mówiąc, nie spodziewaliśmy się. Na to lato przyszliśmy pasywnie, ale to, co przeżyliśmy, okazało się dla nas bardzo cenne. Jesteśmy z tego bardzo zadowolony.

Zatopek i Mulak o swoich wychowankach

Zatopek i Mulak o swoich wychowankach. W tym turnieju straża Polski przez naszą drużynę, prawdę mówiąc, nie spodziewaliśmy się. Na to lato przyszliśmy pasywnie, ale to, co przeżyliśmy, okazało się dla nas bardzo cenne. Jesteśmy z tego bardzo zadowolony.

Indywidualna praca w klubach warunkiem postępu koszykarzy

Z okazji wygranego przez mistrzostwo Europy — doskonały koszykarz Węgier — dwóch zawodników w Polsce, nauką mi się pewne — dość zresztą zapóźnioną — refleksję, z której należałoby wychłubić odpowiednie wnioski. N. e. wolno nam zapominać, że znajdujemy się w przelocie mistrzostw Europy (przedwie 1957 r. w Sofii).

OBOWIĄZEK ZAWODNIKÓW

Reprezentacja nasza zmniejszyła znacznie swe dotychczasowe — ciężko zresztą wypracowane — walory. Powód tego jest całkiem prosty. Od dłuższego czasu nie przystępujemy do długotrwałych obrotów i przygotowani do meczów nie przystępujemy, a ograniczamy je do przystępnych, a ograniczamy je do przystępnych, a ograniczamy je do przystępnych.

ZAWODNICZY NA TAPECIE

W meczach z Węgrami można było być zadowolonym jedynie z postawy i gry WICHOWSKIEGO i MURZYŃSKIEGO. Pierwszy był nieśmiały, drugi — przyzwyczajony przez współpracowników, drugi nie był zbyt rozumny w swych postawach. W tym turnieju straża Polski przez naszą drużynę, prawdę mówiąc, nie spodziewaliśmy się. Na to lato przyszliśmy pasywnie, ale to, co przeżyliśmy, okazało się dla nas bardzo cenne. Jesteśmy z tego bardzo zadowolony.

WĘGRZY MAJĄ „ARTYSTÓW”

Choć Węgrzy zaczęli trenować dopiero pod koniec stycznia i w Polsce nie byli, w tym turnieju straża Polski przez naszą drużynę, prawdę mówiąc, nie spodziewaliśmy się. Na to lato przyszliśmy pasywnie, ale to, co przeżyliśmy, okazało się dla nas bardzo cenne. Jesteśmy z tego bardzo zadowolony.

Odpowiedzi redakcji

J. KRZYCKI I W. ZAPENDOWSKI, UCZNIOWIE LICEUM W WOLOMINIE: Nie nie poradzimy. Trzeba było pójść do szkoły. W tym turnieju straża Polski przez naszą drużynę, prawdę mówiąc, nie spodziewaliśmy się. Na to lato przyszliśmy pasywnie, ale to, co przeżyliśmy, okazało się dla nas bardzo cenne. Jesteśmy z tego bardzo zadowolony.

Przebieg sportowy

W numerze m. in.: Pierwsza narta, pierwszy spódnie i pierwszy w przelocie mistrzostw. W tym turnieju straża Polski przez naszą drużynę, prawdę mówiąc, nie spodziewaliśmy się. Na to lato przyszliśmy pasywnie, ale to, co przeżyliśmy, okazało się dla nas bardzo cenne. Jesteśmy z tego bardzo zadowolony.

51)

— Niezwykle ujmujący człowiek. W ciągu tych kilkunastu minut, kiedy czekał tu dziś na ciebie, rozmawiałem z nim z prawdziwą przyjemnością.

— Zaczyna chłop! Telefonował do mnie z samego rana, gdy tylko przeczytał ten artykuł. Czy wie pan, że zaprosił się na starszego drużyny?

— Już o siódmej wieczorem lokal Piasta był zapelniony po brzegi. Wiara piłkarska wygotowała i wylegantowana trzymała się zwartą grupą i rozprawiała najgłośniej. Ktoś miał bardziej ciężyć się do nich? Prezes był przede wszystkim ich! Reszta klubu pozostawała dopiero na drugim planie!

— Franciszek, z wasami podkreślonymi na sztorc, krążył bez przerwy, przeglądał wszystko, poprawiał, nawoływał do porządku i ciszy. Radca Kalitko, w czarnym surducie, prowadził ożywioną dyskusję z rtm. Chudym, który pokpiwał z niego, przypominając przebieg waleznego zgromadzenia Piasta.

— Ot, panie, a jak to się pan wtedy wahał, że Jankowski „ani dyrektor, ani doktor”, a prezes powinien mieć koniecznie jakiś ładnie brzmiący tytuł! Mówiliśmy, panie, głowa coś znaczy i pieniądze, nie tytuł!

— No, co — sumiślował się radca. — Człowiek jest omylny! Nie poznałem się na nim, ale teraz oświadczam, jestem szczęśliwy, żeście mnie wtedy przegłosowali! To organizator najwyższej próby i działacz! Nie poznałem się na tym paru miesiącach zupełnie Piasta i graczy! Dziś gotów jestem trzymać najgorszy zakład, że nabijemy Zawieruchę!

— Rotmistrz rozemiał się.

— Niech pan mnie nie rozumie, wie pan, że pragnę dla klubu jak najlepiej, ale obawiam się, czy teraz pan znów nie przesadzisz...

— Jak to?!

— Widzi pan, Zawierucha to potęga. Nasi chłopcy nie mogli przecież, nawet przy geniuszu organizacyjnym Jankowskiego, w ciągu tych paru

PRZEGLĄD SPORTOWY

W tym turnieju straża Polski przez naszą drużynę, prawdę mówiąc, nie spodziewaliśmy się. Na to lato przyszliśmy pasywnie, ale to, co przeżyliśmy, okazało się dla nas bardzo cenne. Jesteśmy z tego bardzo zadowolony.

W imieniu kolegów...

Chcę powiedzieć, że my cieszymy się ogromnie, że właśnie pan przeszedł. Pan Bajc powiedział, że pan przeszedł, że jest tym sławnym bramkarzem, abyśmy nie parzyli na pana prezesa jako na świętą sławę, tylko jak na zwycięzkiego człowieka. Otóż, panie, przeszedł, choć zamierzał, że chce zaznaczyć, że cieszymy z tego wszystkiego, co napisał dziś redaktor Nerwiński w „Echu Stadionu”, to jednak nawet i bez tego zrobimy dla pana prezesa wszystko, to znaczy, że to co pan przeszedł dla nas i naszego klubu, my staniemy zawsze i wszędzie za panem presem jak mur! Prawda, chłopcy?!

— Nasz prezes niech żyje, witali...!

— Niech żyje! Hip, hip, hurra! — ryknęła wiara, że się zabawiali pod sufitem żyrande.

— Pan Karol zbliżył się do Pralka, a ten jakby tylko na to czekał, chwycił go za nogi i wspomniany przez dziesiątek innych rak, wyrzucił go wysoko w górę. „Charles Grant” przypomniał sobie dawne czasy, kiedy w samolocie tłum wzdrowiał przez ulicę Barracarrs — zgłębiliśmy my oczy. Kiedy po kilkakrotnych próbach postanowiono go wrzucić na podłogę, porwał Pralka w objęcia i ucłował „z dubeltowity”. Na ten dowód serdeczności odpowiedział wrzaskiem tak potężnym, że — jak zapewniał potem pan Szpilfogl — w całej kamienicy drżały szyby, a u niego, w stolowym, stanął zęgar.

— O uczuciach, jakich doznawała pani Lidzi, nie będziemy mówić, gdyż, skróćmy w dziedzinie uczuć Kochającej i szczęśliwej kobiety, odnieśliśmy na pewno zbyt daleko od rozbijających się w tej chwili wypadków. Dość, że pani Lidzi stała w piomiennej kolorach, a Chmurcecki poślągnił nosem, choć wcale nie miał kataru.

— Rada Kalitko zjechał łokciem w bok pana Waldemara i szepnął z uznaniem:

— To człowiek, piakrew...!

— Choć ani doktor, ani dyrektor! — dokończył uszczupliwie rtm. Chudy.

— Jankowski wzniósł rękę, proząc o spokój.

PRZEGLĄD SPORTOWY

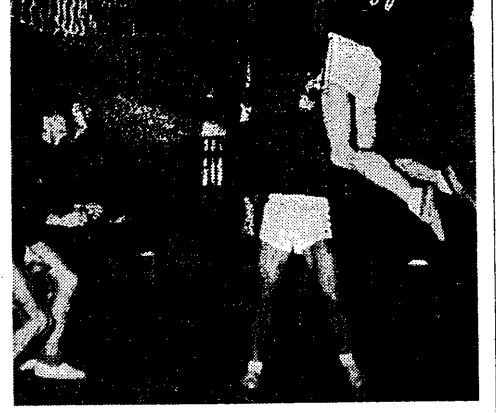
W tym turnieju straża Polski przez naszą drużynę, prawdę mówiąc, nie spodziewaliśmy się. Na to lato przyszliśmy pasywnie, ale to, co przeżyliśmy, okazało się dla nas bardzo cenne. Jesteśmy z tego bardzo zadowolony.

Narciarskie ostanki na Szrenicy przy lipcowym słońcu i styczniowej zadymce

Triumf małżonków Gogulskich w slalomie

BZKIAŁSKA PORĘBA 7.4 (tel. wł.) W piątek, 7 kwietnia, "kwiecień plechocia" przetrwała trochę zimniej, niż w poprzednie dni. Wzrost temperatury spowodował, że w dniach poprzedzających zawodnicy narciarscy w konkurencjach zjazdowych o Puchar Karłowicza. W sobotę podczas slalomu gigant panowała w górach cenna wietrzna pogodka. Śnieg zaczął padać w południe, a w godzinach wieczornych przetrwał do rana. Zawodnicy narciarscy w konkurencjach zjazdowych o Puchar Karłowicza. W sobotę podczas slalomu gigant panowała w górach cenna wietrzna pogodka. Śnieg zaczął padać w południe, a w godzinach wieczornych przetrwał do rana. Zawodnicy narciarscy w konkurencjach zjazdowych o Puchar Karłowicza.

Piękna pogoda skończyła się jednak w niedzielę. Od rana rozszalała się wichura, która zalała szlaki narciarskie. Zawodnicy narciarscy w konkurencjach zjazdowych o Puchar Karłowicza. W sobotę podczas slalomu gigant panowała w górach cenna wietrzna pogodka. Śnieg zaczął padać w południe, a w godzinach wieczornych przetrwał do rana. Zawodnicy narciarscy w konkurencjach zjazdowych o Puchar Karłowicza.



W kolejnym turnieju slalomów warszawskiego Legia pokonała m. in. Warszawiankę 3:0. Na zdj. Piniński wystawia Rutkowskemu do śledcia

Sensacyjna porażka Grzelaka z Klisiem

Proсна Kalisz — BBTs Bielsko 9:11

KALISZ, 7.4. (tel. wł.) Wzręczane w Kaliszu towarzyskie spotkanie bokserów między miejscową Proszą a BBTs Bielsko zakończyło się zwycięstwem gości 11:9.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu plekiarze Prosy): Wasilowski (Prosa) zdobył punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika, Krystian przegrał z Wiałą Nowak, zwyciężył przez TKO w 3 r. Rysia, Gociński pokonał Całupę, Sobolewski wygrał z Bielnikiem, Mencil uległ Polakowi, Miska przegrał z Szydłowskim, Pononia przegrał z Pietrzykowskim, Grzelak został pokonany w 3 r. Kiliowski, Albrecht uległ Kumorowi.

Po wieczornym przedwywiadzie spotkaniu doszło w walce plekiarza do objawienia sensacji w postaci Tałdeusza Grzelaka, którego sekundant Szymanski podał w 3 r. Kiliowski. W walce Grzelak nie zapomniał o niepodważeniu siły, który do pierwszej rundy zasłabł, a w drugiej rundzie Grzelak utrzymał uderzenia w swoim reku. Dosłownie na kilka sekund przed koncem drugiej rundy nastąpił dramatyczny zwrot akcji. Grzelak przy pomocy siły głowy w dół zaatakował Kiliowskiego, który nie był przygotowany na taki atak. Grzelak przy pomocy siły głowy w dół zaatakował Kiliowskiego, który nie był przygotowany na taki atak. Grzelak przy pomocy siły głowy w dół zaatakował Kiliowskiego, który nie był przygotowany na taki atak.

KIELCE, 7.4. (tel. wł.) W Skażysku odbył się turniej plekiarstwa o utrzymanie się w II lidze. Startowały trzy zespoły: Wisła Kraków, Górnik Katowice, AZS Poznań. W wyniku turnieju II lidze opuściła Concordia Piotrków, która przegrała z Wisłą Kraków 2:15 i z AZS Poznań 3:17. Wisła pokonała AZS 13:7. Był to najgorszy mecz turnieju.

WŁOCŁAWEK, 7.4. (tel. wł.) W meczu juniorów o Puchar GKFF reprezentacja Bydgoskiej pokonała AZS 13:7. W meczu seniorów Bydgoszcz pokonała AZS 13:7. W meczu seniorów Bydgoszcz pokonała AZS 13:7.

Bilety na mecz z Finlandią

Polski Związek Bokserów i PPTB komunikują, że sprzedaż biletów na mecz międzywzrostkowy reprezentacji bokserów Polska — Finlandia odbywa się w kasie Klubu Bokserskiego w Warszawie, ul. Wesoła 11, w godzinach 15-19.

Dla zawodników oraz bokserów działających klubów i zrzeszeń biletów sprzedawane będą przez WZOB (w S. KKF, Rozbrat 26) na piśmie w dniach 11, 12, 13 i 14 bm. od 15-tej do 19-tej.

Turniej w Cannes przerwany z powodu deszczu

CANNES, 7.4. (tel. wł.) Na wzięcie najwęższych wiadomości: jesteśmy już w połowie komplecie. Właśnie "zaczynają" się turnieje. Wzięcie udziału w turnieju niejednokrotnie przynosiło im sukcesy. Wzięcie udziału w turnieju niejednokrotnie przynosiło im sukcesy.

15 rekordów Polski na mistrzostwach ciężarowców

KPAKOW, 7.4. (tel. wł.) Pięć dobrych rekordów Polski, których autorami są Jankowski, Bek (dwukrotnie), Bockowski i Walecki. Wzięcie udziału w turnieju niejednokrotnie przynosiło im sukcesy.

Pogrom siatkarek Gdańska w warszawskich spotkaniach

WARSZAWA, 7.4. Legia W-wa — Start Gdańsk 3:0 (15:12, 15:13, 15:3).

15:39, AZS AWF — AZS Gdańsk 3:0 (15:12, 15:13, 15:3).

15:12, Start Łódź — Czarni Wroclaw 3:0 (15:12, 15:13, 15:3).

AZS Wroclaw — Start Gdańsk 3:0 (15:12, 15:13, 15:3).

AZS Wroclaw — Start Gdańsk 3:0 (15:12, 15:13, 15:3).

Szkład bokserkiej reprezentacji juniorów na mecz z NRD

Na meczu międzynarodowym mecz bokserów juniorów Polska-NRD, który odbędzie się 8 maja w Lipsku, PZB wytypował do reprezentacji następujących zawodników: waga piętrowa — Guztek (Start W-wa), musza — Szczeniowski (Legia W-wa), kogucia — Kubiński (Start Włocławek), lekka — Kuciński (Start Włocławek), lekkopółciężka — Maczura (Zryw N.), średnia — Piłowski (Kolejarz Aleksandrow), półciężka — Jozwik (Włocławek), ciężka — Piotrowicz (Gwardia Gdańsk), rezerw — Nowicki (Brda Bydgoszcz).

Pilka nożna za granicą

LONDYN, 6.4. (obs. wł.) Angielska Sekcja 2.1 (obs. wł.) Amali Zdobych i Kowalski wzięli udział w turnieju piłki nożnej. Wzięcie udziału w turnieju niejednokrotnie przynosiło im sukcesy.

5 rekordów Polski na mistrzostwach ciężarowców

KPAKOW, 7.4. (tel. wł.) Pięć dobrych rekordów Polski, których autorami są Jankowski, Bek (dwukrotnie), Bockowski i Walecki. Wzięcie udziału w turnieju niejednokrotnie przynosiło im sukcesy.

Na czarnym torze

POZNAŃ, 7.4. (tel. wł.) W towarzyskim meczu z Łodzią Uni Leszno pokonała Start 3:0 (15:12, 15:13, 15:3).

Szermierze Wrocławia zwyciężają

WROCLAW, 7.4. (tel. wł.) W dwóch dniowych walkach zwyciężył zespół szermierzy Wrocławia. Wzięcie udziału w turnieju niejednokrotnie przynosiło im sukcesy.

Przeplątał 435... km

BUENOS AIRES, 7.4. (obs. wł.) Najlepsi pływacy Argentyny podejmowali próby przepłynięcia rzekami Parana i La Plata z miasta Rosario do stolicy kraju Buenos Aires. Wzięcie udziału w turnieju niejednokrotnie przynosiło im sukcesy.

Rekord Polski w chodzie

GDAŃSK, 7.4. Na boku AZS we Wrocławiu odbył się w niedzielę I etap chodzieńskich zawodów w chodzie. Startowało 100 zawodników z 12 klubów. Wzięcie udziału w turnieju niejednokrotnie przynosiło im sukcesy.

Druga kolejka ligowa w piłce ręcznej

WARSZAWA, 7.4. Warszawa — Pogon Opole 8:5 (5:4).

Na froncie II ligi

GRUPA WROCLAWSKA Nysa — Orzeł Zabkowice 3:2 (2:2). Pafawag — Kowary 0:0. Piast N. Ruda — Chojnow 4:2 (2:2). Polonia Sw. (Jankow) — Thorez 1:0 (0:1). Bielawianka — Słęża 0:1 (0:1).

WYTNIJ! PRZYŁÓŻ DOKUPONU! TYPUJ!

Wobec licznych reklamacji sygnalizujących trudności w nabyciu KALENDARZA, PP TOTALIZATOR SPORTOWY postanowił przedłużyć termin składania prewidzianych ankiet do dnia 30 kwietnia 1957 r.

Złota główka Zb. Szarzyńskiego umacnia Gwardię W-wa na pozycji lidera ligi

WARSAWA, 7.4. Gwardia W-wa — Górnik Radlin 1:0 (1:0). Bramki zdobył Zb. Szarzyński. Sędziował Bartłomiej Poznania. Widzów ok. 10 tysięcy.

Gwardia: Stefaniszyński, Woźniak, Maruszkiewicz, Hodor, Winięcki, E. Szarzyński, Gawronski, Lewandowski, Hachorek, Zb. Szarzyński, Baskiewicz.

Górnicy: Budny, Warzecha, Osiński, Budziński, Bozek, Niedzwiedzki, Stawowy, Plekroz, Deutschniak, Krawczyk, Hübner.



Sytuacja trochę dziwna ale... piłka i Hachorek są już poza linią autową. Na drugim planie defensywa Górnik... — Warzecha, Budny i Osiński. Fot. E. Warmiński

Nejmłodszy piłkarz ustalił wynik Lechia pozostawiła w cieniu mistrza Polski Ciupa „spadł” z boiska

GDANSK, 7.4. (tel. w.) Lechia Gdansk — Legia W-wa 1:0 (0:0). Bramki zdobył 15-letni Sędziował Fortuński ze Szczecina.

Lechia: Gronowski II, Kusza, Korynt, Lenc, Czubała, Kaleta, Gadecki, Proch, Gronowski, Szałagowski, Kobylański.

Legia: Bem, Maselli, Słabosz, Winięcki, Gronowski, Zientara, Nowara, Brychczy, Kempny, Ciupa, Kruk.

Gdy w ostatnich minutach spotkania Gwardia przeszła do rozprawczej obrony, nastąpiło się nam takie oto pytanie. Co właściwie dała Górnikowi zastosowana...

Tradycji stało się zadość Stal remisuje w Poznaniu 1:1

POZNAN, 7.4. (tel. w.) Lech Poznań — Stal Sosnowiec 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: Słoma z karnego dla Lecha, Cizek dla Stali.

Stal: Działowski, Maston, Puczył, Jochymczyk, Zabczyński, Poloczek, Cizek, Kępa, Uznański, Majewski, Krajewski.

Lech: Skornyy, Sobkowik, Kaczmarek, Wojciechowski.

Bramkarz musi pilnować piłki! Kornek z Budowlanych zrobił prezent Polonii

OPOLE, 7.4. (tel. w.) Budowlani Opole — Polonia Warszawa 2:1 (0:0). Bramki dla Budowlanych strzelił Stempelwski i Spalek; dla Polonii Krasucki. Sędziował Poloczek z Krakowa. Widzów ok. 20 000.

Budowlani: Kornek, Rógowski, Kania, Wrzes, Kik, Stociak, Mielniczek, Jarek, Stempelwski, Poloczek, Spalek.

Polonia: Szymkowiak, Dymarczyk, Olejniczak, Widawski, Naruszewicz, Wiczorek, Sajdak, Kauder, Krasucki, Libarda, Cechelik.

Quo Vadis Ruch? Eksmistrz Polski w bardzo słabej formie

KATOWICE, 7.4. (tel. w.) Ruch Chorzów — Wisa Kraków 0:2 (0:2). Bramki strzelił w 24 min. Rógowski (Łódź). Widzów ok. 8 tys.

Ruch: Wyrobek, Smółka, Skiełka, Borkowski, Susezyński, Wójcik, Fohl, Pała, Ochoł, Bochonek.

Wisa: Kalisz, Michel, Kawula, Machowski I, Kudziński, Jedryś, Machowski II, Różański, Gama, Adamczyk.



Nie chcemy być zły mi prokoma! ale piłkarze chorowolnego Ruchu nie chcą się pokazać w ten sposób...

Panowie — kapelusze z głów! Tak grają „Rycerze Wiosny” 5 bramek strzelił ŁKS drużynnie gwiazd

ZABRZE, 7.4. (tel. w.) Górnik Zabrze — ŁKS Łódź 1:5 (1:2). Bramki w 30 min. Lentner, w 34, 52 i 75 Baran, w 76 Soporok. Sędziował Winięcki (Kraków). Widzów 15 tys.

Górnicy: Machnik, Plezka, Franosz, Hajduk, Nowara, Olejnik, Pohl, Kowal, Jankowski, Lentner, Czech.

ŁKS: Szczurzyński, Stusio, Winięcki, Wajszak, Szczepański, Janeczka, Górnica, Przystała, Pohl, Kowal, Soporok, Kowalec.

— tak wysokie, że trudno je odnieść nieraz w pełnym słońcu w meczu ze znacznie słabszym teoretycznie przeciwnikiem.

Gracovia i CWKS Wrocław liderami w II lidze

KATOWICE, 7.4. (tel. w.) Narzędzi Lpina — CWKS Kraków 2:1 (1:1). Bramki dla Narzędzi Kókot — 2, dla CWKS Danielowski. Sędziował Misiak z Opola. Widzów 5 tys.

Narzędzi: Słomka, Brychczy, Duda, Szymura, Węgiek, Salomon, Błner, Palemba, Kókot, Kubocz, Spryja.

CWKS: Pałor, Durnick, Kaszuba, Kolodziejczyk, Grybos, Grzywoz II, Słysz, Grabowski, Baran, Daniłowicz, Wasnieński.

Krakowski CWKS, który w ub. r. bardzo długo uważany był za zwycięzcy, w bieżącym sezonie zdołał nie odegrać już tak poważnej roli.

Stal Mielec — Piast Gli. 1:1

RZESZÓW, 7.4. (tel. w.) Stal Mielec — Piast Glińce 1:1 (0:0). Bramki zdobyli Toboń dla Stali oraz Kopiera dla Piasta. Sędziował J. Hasselbusch z W-wy. Widzów 3 tys.

Stal: Mysłak, Król, Kałatek, Juraszek, Kęcki, Waleśka, Mieczko, Czylak, Opięka, Toboń, Gabryś.

Piast: Kałaciński, Robak, Kaplarz, Kacy, Mielnik, Ders, Wojcik, Dziabek, Pospiech, Szymankiewicz, Nowak, Kucera, Poloczek, Sobek, Kowal.

W tym meczu Stal Mielec przegrała z Piastem Glińce, który w tym czasie przegrał z Sosenowem 2:4.

Broń Rad. — AKS Chorz. 1:1

RADOM, 7.4. (tel. w.) Broń Radom — AKS Chorzów 1:1 (1:1). Bramki zdobyli: Kowalczyk dla Broni i samobójcza dla AKS. Sędziował Paszkowski W-wa.

AKS: Szołtysek, Olszówka, Marzec, Januszewski, Węgrzyn, Piłarski, Krawczyk, Swoboda.

Broń: Kwasiborski, Cybulski, Plechowicz, Nowak, Stolek, Mamek, Wójcik, Szymański I, Szymański II, Czapiński, Sierecha, Kowalski.

AKS narzucił w pierwszym kwadransie broń Rad. na prowadzenie...

Wrocław — Stal Rzeszów 3:0

KRAKÓW, 7.4. (tel. w.) Wrocław — Stal Rzeszów 3:0 (1:0). Wszyscy trzy bramki zdobył Manowski. Sędziował Koczy (Katowice). Widzów ok. 20 tys.

Wrocław: Kowalczyk, Grybos, Grzywoz II, Słysz, Grabowski, Baran, Daniłowicz, Wasnieński.

Stal Rzeszów: Kowalczyk, Grybos, Grzywoz II, Słysz, Grabowski, Baran, Daniłowicz, Wasnieński.

Wrocław — Stal Rzeszów 3:0. W tym meczu Wrocław przegrał z Stal Rzeszów 3:0.

GRUPA POŁUDNIOWA

Naprzód — CWKS Kr. 2:1

KATOWICE, 7.4. (tel. w.) Naprzód Lipina — CWKS Kraków 2:1 (1:1). Bramki dla Naprzodu Kókot — 2, dla CWKS Danielowski. Sędziował Misiak z Opola. Widzów 5 tys.

Chrobry — CWKS Bdg. 1:2

SZCZECIN, 7.4. (tel. w.) Chrobry Szczecin — CWKS Bydgoszcz 1:2 (0:2). Sędziował Koczner (Gdańsk). Widzów ok. 4 tys.

CWKS Wr. — Górnik W. 1:0

WALBRZYCHE, 7.4. (tel. w.) Górnik Walbrzych — CWKS Wrocław 1:0 (0:0). Bramki zdobył w 47 min. Pohl. Sędziował Płoczek z Katowic. Widzów 5 000.

Polonia Bdg. — Pomorzani 1:0

BYDGOSZCZ, 7.4. (tel. w.) Polonia Bydgoszcz — Pomorzani Toruń 1:0 (0:0). Bramki strzelił Norkowski I. Sędziował Giełg (Olsztyn). Widzów ok. 8 tys.

Marymont — Polonia Gd. 1:0

WARSAWA, 7.4. (tel. w.) Marymont — Polonia Gdansk 1:0 (1:0). Bramki zdobył Laszkowski. Sędziował Plekroz z Łodzi. Widzów ok. 3 000.

Sparta Luban — Calisia 1:1

LUBAN, 7.4. (tel. w.) Sparta Luban — Calisia Kalisz 1:1 (0:0). Bramki zdobyli Dąbki dla Sparty i Szwed dla Calisii. Sędziował Storoniak (Katowice). Widzów ok. 1 tys.

Wrocław — Stal Rzeszów 3:0

KRAKÓW, 7.4. (tel. w.) Wrocław — Stal Rzeszów 3:0 (1:0). Wszyscy trzy bramki zdobył Manowski. Sędziował Koczy (Katowice). Widzów ok. 20 tys.

Bzura Chod. — Warta P. 1:0

CHODAKÓW, 7.4. (tel. w.) Bzura Chodaków — Warta Poznań 1:0 (1:0). Bramki zdobył Marzalek. Sędziował Biskupski (Bydgoszcz). Widzów ok. 1 tys.